

## UZASADNIENIE

*wyroku z dnia 09 sierpnia 2016 roku*

**Sąd ustalił, co następuje:**

Oskarżony A. R. jest ojcem J. R., która w latach 2005-2010 pozostawała w konkubinacie z pokrzywdzonym M. K.. Po tym czasie między M. K. a J. R. wywiązał się konflikt przejawiający się m.in. sporem co do kwestii sprawowania opieki nad wspólnym małoletnim dzieckiem oraz wykonywania władzy rodzicielskiej.

**Dowód:** wyjaśnienia A. R. (k. 210-211, 214-218), zeznania M. K. (k. 212-214, 330-331), zeznania J. R. (k. 260-262)

Postanowieniem Sądu Rejonowego w Tarnowskich Górach z dnia 19 czerwca 2013 r. w sprawie o ograniczenie władzy nad małoletnią K. K. (sygn. akt III Nsm 838/12), zmienionym następnie przez Sąd Okręgowy w Gliwicach (sygn. akt III Ca 1493/13), m.in. ograniczono J. R. i M. K. wykonywanie władzy rodzicielskiej nad dzieckiem poprzez „zobowiązanie uczestników do podjęcia i kontynuowania rodzinnej terapii psychologicznej ukierunkowanej na kształtowanie postaw wychowawczych, modyfikowanie stosownych metod wykonawczych, poprawę komunikacji w rodzinie, wypracowanie metod prowadzących do zniwelowania wpływu konfliktu uczestników na sytuację małoletniej, zobowiązując uczestników do podjęcia terapii w terminie trzech miesięcy od prawomocności postanowienia i składania miesięcznych sprawozdań z terapii”.

**Dowód:** zeznania M. K. (k. 212-214, 330-331), zeznania J. R. (k. 260-262), kopia postanowienia I. N. 838/12 (k. 27), kopia postanowienia III Ca 1493/13 (k. 28)

W związku z powyższym orzeczeniem J. R. zaproponowała przeprowadzenie terapii w Zespole (...) w Centrum Psychiatrii w K., na co M. K. wyraził zgodę.

**Dowód:** zeznania M. K. (k. 212-214, 330-331), zeznania J. R. (k. 260-262), pismo (k. 32, 317)

Postanowieniem z dnia 29 maja 2014 r. Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej w sprawie o zmianę kontaktów z małoletnią K. K. (sygn. akt IV Nsm 398/14) dopuścił dowód z „opinii RODK w B. z udziałem lekarza psychiatry na okoliczność, czy rozszerzenie kontaktów zgodnie z wnioskiem ojca dziecka będzie zgodne z dobrem małoletniej oraz celem ustalenia kompetencji wychowawczych rodziców. Ponadto, w przypadku ustalenia, iż małoletnia nie chce zmiany zakresu i formy dotychczas ustalonych kontaktów, co jest przyczyną tej niechęci. Dodatkowo, celem ustalenia, czy aktualna choroba matki dziecka ma wpływ na sposób sprawowania przez nią władzy rodzicielskiej”. W dniu 28 października 2014 r. Rodziny Ośrodek Diagnostyczno-Konsultacyjny w B. wydał opinię zgodnie z ww. postanowieniem.

**Dowód:** zeznania M. K. (k. 212-214, 330-331), zeznania J. R. (k. 260-262), kopia postanowienia I. N. 398/14 (k. 33), opinia RODK (k. 34-39v)

Ponadto w stosunku do M. K. toczyło się postępowanie o czyn z art. 190 § 1 k.k. mający polegać na tym, że w dniu 18 lipca 2010 r. w G. groził pozbawieniem życia A. R., W. R. i J. R. oraz jej małoletniej córce K. K., co wzbudziło w nich realną obawę, że groźby te zostaną spełnione. Wyrokiem Sadu Rejonowego w Chorzowie z dnia 3 kwietnia 2013 r. (sygn. akt IX K 16/11), utrzymanym następnie w mocy przez Sąd Okręgowy w Katowicach (sygn. akt XXIII Ka 458/13), M. K. został niewinny od popełnienia zarzucanego mu czynu. W związku z oskarżeniem pokrzywdzonemu odebrano broń.

**Dowód:** zeznania M. K. (k. 212-214, 330-331), kopia wyroku wraz z uzasadnieniem IX K 16/11 (k. 15-23), kopia wyroku wraz z uzasadnieniem XXIII Ka 458/13 (k. 24-26v)

Jednocześnie przed Komendą Wojewódzka Policji w K. Wydział Postępowań Administracyjnych Zespół (...) na Broń toczyło się postępowanie o cofnięcie M. K. pozwolenie na posiadanie broni palnej, bojowej, gazowej, myśliwskiej i sportowej.

**Dowód:** zeznania M. K. (k. 212-214, 330-331), wyrok WSA w Warszawie w sprawie (...) SA/Wa (...) (k. 10), wyrok WSA w Warszawie w sprawie (...) SA (...) (k. 11), wyrok WSA w Warszawie w sprawie (...) SA/Wa (...) (k. 12), wyrok WSA w Warszawie w sprawie (...) SA/Wa (...) (k. 13), odwołanie (k. 309-310), orzeczenie psychologiczne (k. 311)

W toku wyżej opisanego postępowania administracyjnego oskarżony A. R. w dniu 17 czerwca 2014 r. wystosował pismo adresowane do Komendy Głównej Policji, w treści którego użył następujących zwrotów: „dot. odgrazania się śmiercią M. K. przed moją posesją (...)”; „Informuję, iż M. K. podjął się leczenia w centrum Psychiatrii w K. przy Szpitalu (...) w dniu 22.05.2014 r. zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn. akt III Ca 1493/13 oraz został informuję, iż został skierowany na badanie psychiatryczne przez Sąd Rejonowy w Bielsku – Białej sygn. akt IV Nsm 398/14 na dzień stawienia się jego 01.10.2014 r., mającym na celu przebadanie go psychiatryczne w toczących się wszystkich sprawach”; „Zaznaczam dodatkowo informuję, że nie tylko nie zabezpieczał broni, broń wałała się po domu jego, co zagrażało życiu J. R. (...)”.

**Dowód:** pismo z dn. 17 czerwca 2014 r. (k. 14), wyjaśnienia A. R. (k. 210-211, 214-218), zeznania M. K. (k. 212-214, 330-331)

Wobec tego, iż w toku postępowania sądowego zaistniała wątpliwość odnośnie do poczytalności oskarżonego, przeprowadzone zostało jego badanie sądowo-psychiatryczne. Biegli psychiatry nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej w rozumieniu psychozy ani upośledzenia umysłowego. Oskarżony jest leczony od 2002 r. z powodu stanów depresji. Biegli nie stwierdzili istotnych zaburzeń funkcji poznawczych ani nasilonych objawów depresji, które wpływałyby na jego poczytalność. W odniesieniu do zarzucanych czynów biegli stwierdzili, iż A. R. miał zachowaną zdolność do rozpoznania znaczenia czynów oraz zdolność do pokierowania swoim postępowaniem (poczytalność w czasie czynów i w toku postępowania nie budzi wątpliwości). Biegli stwierdzili również, że A. R. może brać udział w postępowaniu karnym.

**Dowód:** opinia sądowo-psychiatryczna (k. 189-192)

Przesłuchany w toku rozprawy głównej **oskarżony A. R. nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu** oraz wyjaśnił (k. 210-211, 214-218), że to on sporządził pismo skierowane do Komendy Głównej Policji, a wszystkie informacje w nim zawarte są prawdziwe. Podał, że napisał tylko, iż pokrzywdzony się leczy oraz że został skierowany przez Sąd na badania. Policja jest właściwym organem, aby zweryfikować takie informacje. Pokrzywdzony ma na celu uzyskanie korzystnego dla siebie wyroku po to, by wykorzystać to do zakładania kolejnych spraw przeciwko oskarżonemu i jego rodzinie. Pokrzywdzony nie daje spokoju od 6 lat. Nigdy też nie chciał dojść do porozumienia w tej sprawie. Wszystkie sprawy wytaczane są przez pokrzywdzonego z zemsty. To wszystko odbiło się na zdrowiu oskarżonego oraz jego żony. To tylko dlatego, że przyjął do siebie i nie pozwolił na dalsze znęcanie nad córką i wnuczką. Pismo, które napisał oskarżony dotyczyło postępowania administracyjnego w sprawie cofnięcia pozwolenia na broń. Policja prowadziła postępowanie w tej sprawie w 2011 r., więc musiałyby zaistnieć jakieś inne podstawy odebrania broni niż treść pisma oskarżonego. Oskarżony nie miał zamiaru nikogo pomawiać a jedynie przekazał informacje z postępowań, aby ich przydatność oceniła policja. Informacje, które przekazał, były prawdziwe i opierały się na załączonych do pisma dokumentach. Policja powinna znać wszystkie okoliczności związane z posiadaniem broni palnej przez każdą osobę, która nią dysponuje, zaś obowiązkiem obywatela jest informowanie policji o naruszeniach przepisów. Oskarżony podkreślił, że nie ma wykształcenia prawniczego i sformułował to oświadczenie tak, jak potrafił. Dodał, że działał w interesie córki, swoim i przyjaciół, z którymi pokrzywdzony jest w konflikcie, a także w interesie społecznym, spełniając obywatelski obowiązek. Oskarżony wyjaśnił dalej, że dowiedział się od córki o tym, że pokrzywdzony leczy się psychiatrycznie. Wiedział od córki, że składała zeznania na temat niewłaściwego przechowywania broni przez pokrzywdzonego. Wiedział to też z własnych obserwacji, bo widział jak pokrzywdzony opiekował się wnuczką. Sformułowanie „dotyczy odgrazania się śmiercią M. K. przed moją posesją” pochodzi z pisma

KWP i KGP. Informacje o tym, że pokrzywdzony został skierowany na badanie psychiatryczne pochodziły od córki oraz z opinii RODK, były tam wymienione wszystkie sprawy. Zwrot „w celu przebadania go psychiatrycznie w toczących się wszystkich sprawach” był sformułowany na podstawie opinii RODK. Oskarżony widział broń raz za szafą, innym razem przy drzwiach, bo opiekował się dzieckiem. Jak oskarżony zwracał na to uwagę, to słyszał od pokrzywdzonego, że tak ma być. Pokrzywdzony potrafił przewrotnie przedstawić, że to córka nie pilnowała broni przed dzieckiem. Pokrzywdzony zaczął znęcać się nad J. R., gdy ta była w ciąży. W lutym była awantura, po której córka oskarżonego odeszła od M. K.. Pokrzywdzony najechał też dom oskarżonego.

Sąd jedynie częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonego A. R. (k. 210-211, 214-218).

Mianowicie za wiarygodne uznał te wyjaśnienia, w których oskarżony przyznał się do autorstwa pisma z dnia 17 czerwca 2014 r. skierowanego do Komendy Głównej Policji oraz wskazał na konflikt rodzinny między M. K. a J. R.. Depozycje te są bowiem zgodne zarówno z zeznaniami ww. świadków, jak również dokumentarnym materiałem dowodowym, tj. m.in. kopią pisma z dn. 17 czerwca 2014 r. (k. 14), kopiami orzeczeń sądów rodzinnych i karnych. Nadto żadna ze stron nie kwestionowała tych okoliczności.

W ocenie Sądu niewiarygodne są twierdzenia oskarżonego, że nie miał on zamiaru pomówić M. K. oraz że użyte przez niego w piśmie z dnia 17 czerwca 2014 r. twierdzenia stanowiły jedynie próbę poinformowania organu prowadzącego postępowanie administracyjne o prawdziwych i potencjalnie istotnych okolicznościach dotyczących osoby, w stosunku do której toczy się postępowanie o cofnięcie pozwolenia na broń, zaś sposób sformułowania pisma był adekwatny do jego możliwości intelektualnych. Oskarżony, co sam przyznał (k. 211), dysponował opinią RODK, której przedmiot i zakres (k. 33, 34) był sformułowany jednoznacznie i zrozumiale dla każdego człowieka o przeciętnych zdolnościach intelektualnych. Ponadto oskarżony, jak wynika z jego wyjaśnień oraz zeznań J. R. był zorientowany w sytuacji rodzinnej córki i pokrzywdzonego oraz posiadał szeroką wiedzę dotyczącą toczących się postępowań sądowych. W tym kontekście, uwzględniając zasady prawidłowego rozumowania oraz wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego, użycie zwrotu „M. K. podjął się leczenia w centrum Psychiatrii w K. przy Szpitalu (...) w dniu 22.05.2014 r. zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn. akt III Ca 1493/13 oraz został informuję, iż został skierowany na badanie psychiatryczne przez Sąd Rejonowy w Bielsku–Białej sygn. akt IV Nsm 398/14 na dzień stawienia się jego 01.10.2014 r., mającym na celu przebadanie go psychiatrycznie w toczących się wszystkich sprawach” stanowiło świadome zniekształcenie prawdziwych okoliczności, tj. zobowiązania pokrzywdzonego i J. R. do podjęcia terapii rodzinnej, a także wydania opinii przez RODK w przedmiocie m.in. kompetencji wychowawczych rodziców.

W pozostałym zakresie wyjaśnienia oskarżonego dotyczyły szczegółów konfliktu między M. K. a J. R. i, jako niedotyczące przedmiotu sprawy, są nieprzydatne do ustalenia istotnych okoliczności stanu faktycznego.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków M. K. (k. 212-214, 330-331) oraz J. R. (k. 260-262) w zakresie, w jakim wskazali na istniejący między nimi konflikt, toczące się z ich udziałem postępowania sądowe oraz wskazali na A. R. jako autora pisma z dnia 17 czerwca 2014 r. Nadto Sąd dał wiarę zeznaniom M. K., w których opisywał toczące się w jego sprawie postępowania administracyjne dotyczące pozwolenia na broń. Wyżej wskazane okoliczności pozostawały bowiem bezsporne w toku całego postępowania, a także znajdują swoje potwierdzenie w ujawnionym w sprawie dokumentarnym materiale dowodowym.

W pozostałym zakresie depozycje obojga świadków dotyczyły szczegółów konfliktu, jaki toczy się między nimi oraz ich wzajemnych zachowań, które z punktu widzenia przedmiotu niniejszego postępowania pozostają nieistotne. Stanowiły też opinie na temat działań oskarżonego, które z oczywistych względów nie były przez Sąd brane pod uwagę.

Za wiarygodną Sąd uznał opinię sędowo-psychiatryczną dotyczącą A. R. (k. 189-192). Biegli w sposób przejrzysty i wyczerpujący przedstawili swój wywód, a wnioski zawarte w końcowej części ich opinii zawierały logiczne argumenty wyjaśniające, dlaczego brak jest przesłanek do uznania, że A. R. działać miał w stanie niepoczytalności, czy też poczytalności ograniczonej. Cała opinia jest pełna i wyczerpująca, odpowiada bowiem na wszystkie postawione biegłym pytania, ustosunkowując się jednoznacznie do każdego z nich.

Autentyczność i prawdziwość pozostałych zgromadzonych w sprawie dowodów nieosobowych nie była przez strony kwestionowana, nie wzbudziła ona także wątpliwości Sądu, który z tego też względu nie odmówił im wiary i mocy dowodowej.

Prywatnym aktem oskarżenia **A. R. został oskarżony o to, że** w dniu 17 czerwca 2014 roku w celu poniżenia M. K. w opinii publicznej i narażenia go na utratę zaufania wymaganego od posiadacza pozwolenia na broń palną, bojową, gazową, myśliwską i sportową, w piśmie nadanym do Komendy Głównej Policji w W., umyślnie podniósł nieprawdziwe okoliczności wyrażające się w następujących twierdzeniach:

1. „dot. odgrażania się śmiercią M. K. przed moją posesją (...)”;
2. „Informuję, iż M. K. podjął się leczenia w centrum Psychiatrii w K. przy Szpitalu (...) w dn. 22.05.2014r. zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn. akt III Ca 1493/13 oraz został informuje, iż został skierowany na badanie psychiatryczne przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej sygn. akt IV Nsm 398/14 na dzień stawienia się jego 01.10.2014r., mającym na celu przebadanie go psychiatryczne w toczących się wszystkich sprawach”;
3. „Zaznaczam dodatkowo informuję, że nie tylko nie zabezpieczał broni, broń wałała się po domu jego co zagrażało życiu J. R. (...)”

tj. o czyn z art. 212 § 1 k.k.

### **Sąd zważył, co następuje.**

Na wstępie podkreślić należy, że nie jest rolą Sądu dokonywanie samodzielnej interpretacji przedstawionego przez oskarżyciela prywatnego materiału dowodowego w zakresie wykraczającym poza granice aktu oskarżenia w ten sposób, aby odnaleźć w piśmie z dnia 17 czerwca 2014 r. sporządzonym przez oskarżonego A. R. jakiegokolwiek treści pomawiające pokrzywdzonego, a jedynie ustalenie, czy miało miejsce pomówienie pokrzywdzonego przez oskarżonego we wskazanych w akcie oskarżenia trzech sformułowaniach z ww. pisma, a także czy te sformułowania poniżają pokrzywdzonego w opinii publicznej lub narażają go na utratę zaufania potrzebnego dla posiadacza pozwolenia na broń palną, bojową, gazową, myśliwską i sportową - a nie na utratę zaufania dla jakiegokolwiek innej działalności, zawodu czy stanowiska.

Mając na uwadze treść art. 212 § 1 k.k., zgodnie z którym „Kto pomawia inną osobę (...) o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności”, należy wskazać, że narażenie na utratę zaufania wymaganego od posiadacza pozwolenia na broń palną, bojową, gazową, myśliwską i sportową nie mieści się w znamionach określonych w tym przepisie. Bycie posiadaczem broni w sposób oczywisty nie stanowi bowiem działalności, zawodu ani stanowiska, do którego zajmowania/wykonywania wymagane jest czyjekolwiek zaufanie. Procedura administracyjna określa obiektywne kryteria i przesłanki uzyskania lub utraty pozwolenia na broń, nadto jest regulowana ustawowo i podlega kontroli sądów administracyjnych.

Wobec powyższego Sąd był zobligowany do ustalenia czy wskazane w akcie oskarżenia trzy sformułowania z ww. pisma, sporządzonego przez oskarżonego, mogą poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej.

Dokonując analizy poszczególnych wypowiedzi, Sąd doszedł do przekonania, iż jedynie jednej z nich można przypisać zniesławiający charakter, polegający na możliwości poniżenia pokrzywdzonego w opinii publicznej. W ocenie Sądu sformułowania „dot. odgrażania się śmiercią M. K. przed moją posesją (...)” oraz „Zaznaczam dodatkowo informuję, że nie tylko nie zabezpieczał broni, broń wałała się po domu jego, co zagrażało życiu J. R.(...)” nie mają takiego charakteru.

Narażenie na poniżenie pomówionego podmiotu w opinii publicznej oznacza sytuację, w której istnieje realne niebezpieczeństwo pogorszenia w odbiorze społecznym ukształtowanej co do niego opinii. Zgodnie z definicją słownikową „poniżyć kogoś” oznacza tyle co „upokorzyć kogoś” (Słownik Języka Polskiego, wyd. z 2007, PWN). Jak

objaśnił Sąd Najwyższy przepis art. 212 § 1 k.k. mówi nie o poniżeniu w ogóle, lecz o poniżeniu w opinii publicznej, co oznacza, że chodzi tu nie tyle o urazę osobistych uczuć osoby pokrzywdzonej, ale o to, jak osoba pomówiona będzie postrzegana przez szeroki, nieokreślony krąg osób. Karalne jest więc takie pomówienie, które może prowadzić do upokorzenia danej osoby w opinii innych osób, spowodować, że inne osoby będą uważać pokrzywdzonego za osobę poniżoną (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 października 2010 r., II KK 105/10, LEX nr 621198).

Wyżej wskazane dwa sformułowania użyte przez oskarżonego, mimo ich negatywnego kontekstu, w ocenie Sądu, nie poniżają (upokarzają) pokrzywdzonego w odbiorze społecznym.

Jednocześnie Sąd uznał, że zachowanie oskarżonego A. R. wypełniło znamiona czynu z art. 212 § 1 k.k. Polegało bowiem na tym, że w dniu 17 czerwca 2014 roku, w piśmie skierowanym do Komendanta Komendy Głównej Policji w W., oskarżony pomówił M. K. o takie właściwości, które mogą poniżyć go w opinii publicznej poprzez to, że zawarł sformułowanie „Informuję, iż M. K. podjął się leczenia w centrum Psychiatrii w K. przy Szpitalu (...) w dn. 22.05.2014r. zgodnie z decyzją Sądu Okręgowego w Gliwicach sygn. akt III Ca 1493/13 oraz został informuje, iż został skierowany na badanie psychiatryczne przez Sąd Rejonowy w Bielsku-Białej sygn. akt IV Nsm 398/14 na dzień stawienia się jego 01.10.2014r., mającym na celu przebadanie go psychiatryczne w toczących się wszystkich sprawach”. Powyższe sformułowanie mogło w ocenie Sądu poniżyć pokrzywdzonego w opinii publicznej.

O zniesławiającym charakterze przekazywanych wiadomości przez pomawiającego nie decyduje subiektywne odczucie osoby pomawianej, lecz obiektywna ocena, tj. stwierdzenie, czy w świetle ocen społecznych mamy do czynienia z zarzutem zniesławiającym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 października 1935 r., II K 1087/35). Sąd podzielił przy tym pogląd, że dokonując takiej oceny, należy uwzględniać realnie funkcjonujące oceny społeczne, nawet jeżeli są one nieracjonalne lub nietolerancyjne (L. G., Prawo Karne, s. 281). Jednocześnie art. 212 § 1 k.k. nie statuuje wymogu, aby pomówienie miało charakter publiczny. O przestępności pomówienia decyduje wynikająca z niego możliwość poniżenia pokrzywdzonego w opinii publicznej - oceniana obiektywnie, tj. decydujące znaczenie ma ustalenie, czy w odczuciu społecznym zarzut ma charakter zniesławienia.

Przestępstwo z art. 212 § 1 k.k. należy do kategorii przestępstw formalnych (bezsukтковych). Oznacza to, że dla jego dokonania nie jest wymagane zaistnienie skutku w postaci poniżenia pomawianego podmiotu w opinii publicznej bądź też utraty przez niego zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności. Konieczne jest jedynie to, by zniesławiająca wypowiedź zdalna była obiektywnie do wywołania takiego skutku. Biorąc pod uwagę postrzeganie przez społeczeństwo chorób psychicznych jako wstydlivych, należy uznać, iż powiedzenie o kimś, że jest leczony psychiatrycznie, może powodować skutek w postaci poniżenia go w opinii publicznej.

Oskarżony A. R. działał niepublicznie, przy czym w niniejszej sprawie nie zachodzi okoliczność, o której mowa w art. 213 § 1 k.k. Mianowicie twierdzenie przedstawione w piśmie oskarżonego z dnia 17 czerwca 2016 r. nie jest prawdziwe.

Za słuszny Sąd uznał pogląd, że czynność sprawcza przestępstwa zniesławienia „(...) polegać może zarówno na twierdzeniu okoliczności, jak i na przeinaczeniu okoliczności prawdziwej” (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 września 1938 r., III K 3152/37, Zb. Orz. 1939, poz. 29). Oskarżony w swoim piśmie właśnie przeinaczył prawdziwe okoliczności - tj. zobowiązanie pokrzywdzonego i J. R. do podjęcia terapii rodzinnej, a także wydanie opinii przez RODK w przedmiocie m.in. kompetencji wychowawczych rodziców - przedstawiając pokrzywdzonego jako osobę, która jest leczona psychiatrycznie, a nadto została na takie leczenie skierowana przez sąd. Lektura przedstawionej przez oskarżonego „informacji”, w kontekście treści postanowień sądów oraz opinii RODK, bez wątplenia może wywołać u odbiorcy fałszywy obraz rzeczywistości i tym samym nie można jej uznać za prawdziwą. Zatem wbrew temu co twierdzi oskarżony, zdaniem Sądu, jego celem nie było wyłącznie spełnienie obywatelskiego obowiązku i poinformowanie organu, który wydaje pozwolenie na broń o okolicznościach mogących mieć wpływ na wydanie takowego zaświadczenia. Głównym celem działania oskarżonego było dokuczenie pokrzywdzonemu, spowodowanie niewydania pozwolenia na broń.

W tym miejscu należy podkreślić, że dla bytu przestępstwa zniesławienia nie ma jednak znaczenia, czy odbiorca informacji zawierających treści pomawiające przekaze je następnie innym osobom. W orzecznictwie akcentuje się,

że podniesienie zarzutu zniesławiającego w kręgu osób, co do których sprawca jest pewien, że nie przekażą go dalej, nie wyłącza odpowiedzialności karnej za zniesławienie (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 maja 1934 r., III K 546/34, Zb. Orz. 1935, poz. 6). Z realizacją znamion czynu zabronionego określonego w art. 212 k.k. będziemy mieli również do czynienia w sytuacji, w której osoby będące adresatami zobowiązane są, na przykład z uwagi na tajemnicę służbową, do zachowania przekazywanej im zniesławiającej informacji dla siebie.

Z całokształtu ujawnionego materiału dowodowego wynika także, że oskarżony A. R. miał świadomość tego, że jego wypowiedź może zawierać treści zniesławiające M. K. i na to się godził, a zatem działał z zamiarem ewentualnym.

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że postępowanie dowodowe wykazało winę oskarżonego A. R., zaś jego zachowanie wypełniło znamiona występku określonego w art. 212 § 1 k.k.

W realiach niniejszej sprawy Sąd uznał, że trafną reakcją prawnokarną będzie zastosowanie wobec A. R. instytucji warunkowego umorzenia postępowania, przy czym orzekł w oparciu o przepisy w brzmieniu obowiązującym w czasie popełnienia przestępstwa (tj. w brzmieniu sprzed nowelizacji ustawą z dnia 27 września 2013 roku, Dz. U. z 2013 poz. 1247 ze zm. oraz ustawą z dnia 20 lutego 2015 roku, Dz. U. z 2015 poz. 396), bowiem są one korzystniejsze dla sprawcy, przewidując maksymalny okres próby w wymiarze dwóch (a nie jak obecnie trzech) lat.

Rozważając okoliczności przedmiotowej sprawy Sąd odszedł do wniosku, że spełnione zostały wszystkie przesłanki do zastosowania wobec A. R. warunkowego umorzenia postępowania i jedynie zastosowanie wobec jego osoby tegoż środka probacyjnego będzie orzeczeniem słusznym i sprawiedliwym.

Przede wszystkim trzeba zaznaczyć, że nie zachodzą przeszkody określone w ówczesnym art. 66 k.k., które uniemożliwiałyby zastosowanie dobrodziejstwa warunkowego umorzenia postępowania względem oskarżonego. A. R. nie był bowiem karany, nie tylko za przestępstwo umyślne, ale w ogóle (k. 293).

Dodatkowo przypisany A. R. czyn zagrożony jest karą grzywny albo ograniczenia wolności.

Wskazać również należy, że okoliczności popełnienia przez oskarżonego przestępstwa nie budzą wątpliwości, co zostało wskazane powyżej w treści mniejszego uzasadnienia. Zgodnie zaś z aktualnym orzecznictwem brak wątpliwości co do okoliczności popełnienia czynu nie oznacza, że warunkiem zastosowania instytucji warunkowego umorzenia postępowania jest przyznanie się oskarżonego do winy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 lipca 1985 r., R/Nw 17/85, OSNKW 1986, nr 3-4, poz. 18).

Trzeba także zaznaczyć, że okoliczności przedmiotowej sprawy w pełni uzasadniają przekonanie, że stopień winy oskarżonego, jak również stopień społecznej szkodliwości przypisanego mu czynu nie są znaczne. Powyższe wynika przede wszystkim z niepublicznego charakteru zachowania oskarżonego oraz działania A. R. w zamiarze ewentualnym.

I wreszcie ostatnia z przesłanek stosowania warunkowego umorzenia postępowania – pozytywna prognoza kryminologiczna – również została w przedmiotowej sprawie spełniona.

Postawa A. R., a także jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia (niekaralność) wskazują na to, iż przypisany oskarżonemu czyn stanowi epizod w jego życiu i w pełni uzasadniają przypuszczenie, że pomimo warunkowo umorzonego postępowania będzie on przestrzegał porządku prawnego i nie popełni przestępstwa.

Podkreślić należy, że osoba, wobec której Sąd warunkowo umorzy postępowanie, znajduje się w uprzywilejowanej pozycji, bowiem może liczyć na uniknięcie kary po upływie okresu próby i wywiązaniu się z ewentualnie nakładanych obowiązków w czasie tejże próby.

Z uwagi na powyższe Sąd warunkowo umorzył postępowanie karne wobec A. R. na okres dwóch lat próby, uznając za konieczny w realiach niniejszej sprawy maksymalny (w brzmieniu obowiązującym w dacie popełnienia czynu) okres przewidziany przez ustawodawcę.

Mając jednak na celu uświadomienie oskarżonemu konieczności przestrzegania porządku prawnego, jak również po to, by spotkała go realna dolegliwość, Sąd nałożył na A. R. obowiązek uiszczenia świadczenia pieniężnego w kwocie 1 000 złotych. Orzekając o wysokości świadczenia Sąd miał na uwadze sytuację osobistą i majątkową oskarżonego, który wskazał co do swojej osoby, że utrzymuje się z renty w kwocie 1 000 złotych, nie ma zaś na utrzymaniu nikogo. W tym stanie rzeczy Sąd uznał, że kwota świadczenia 1 000 złotych nie przekroczy możliwości zarobkowych oskarżonego, a będzie stanowiła przy tym dlań realną dolegliwość.

Marginesowo jedynie należy podkreślić, że w sytuacji warunkowego umorzenia niniejszego postępowania (na podstawie przepisów obowiązujących w dacie czynu) brak było możliwości zasądzenia od oskarżonego na rzecz oskarżyciela prywatnego zadośćuczynienia lub nawiązki.

Podkreślić należy, że ówczesny przepis art. 67 § 3 k.k. nakładał na Sąd obowiązek do zobowiązania sprawcy do naprawienia szkody w całości albo w części, przy czym to zobowiązanie sprawcy do naprawienia szkody nie było środkiem karnym z art. 39 pkt 5 oraz z art. 46 § 1 k.k., polegającym na obowiązku naprawienia szkody. Z perspektywy kształtu art. 46 § 1 k.k. nadanego mu nowelą, która weszła w życie w dniu 8 czerwca 2010 r. (Dz. U. z 2009 r. Nr 206, póź. 1589), zakres przestępstw, w stosunku do których istniała możliwość orzeczenia obowiązku naprawienia szkody, był jednak identyczny z zakresem przestępstw, w stosunku do których istniała możliwość orzeczenia zobowiązania do naprawienia szkody. Należy podkreślić, że od dnia 8 czerwca 2010 r. na gruncie kodeksu karnego odróżnia się jednak szkodę od krzywdy (por. art. 46 § 1 k.k., nowelizacja z dnia 5 listopada 2009 r., Dz. U. Nr 206, póź. 1589 z późn. zm.). Wobec powyższego ówczesny art. 67 § 3 k.k. nie przewidywał możliwości orzeczenia zadośćuczynienia za doznaną krzywdę (por. J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, WKP 2012 za B. Kunicka-Michalska (w:) W. Cieślak (i in.), System prawa karnego, t. 6, Kary i środki karne. Poddanie sprawcy próbie, red. M. Melezini, Warszawa 2010, s. 1004; J. Lachowski (w:) Kodeks karny. Część ogólna, t. 2, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, 2011, s. 516-517). Poza zakresem ówczesnego art. 67 § 3 sytuowała się także nawiązka z art. 46 § 2 k.k., orzekana zamiast obowiązku naprawienia szkody lub zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. W tym bowiem wypadku orzeczenie naprawienia szkody - wedle rozwiązania z art. 67 § 3 - było obligatoryjne (por. J. Giezek (red.), N. Kłaczyńska, G. Łabuda, Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz, WKP 2012 za J. Lachowski (w:) Kodeks karny. Część ogólna, t. 2, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, 2011, s. 520).

Treść przepisu art. 212 § 3 k.k. nie pozostawia też wątpliwości, że jedynie w razie skazania za przestępstwo określone w § 1 lub 2 art. 212 k.k. sąd może orzec nawiązkę na rzecz pokrzywdzonego, Polskiego Czerwonego Krzyża albo na inny cel społeczny wskazany przez pokrzywdzonego, co nie może mieć miejsca przy warunkowym umorzeniu postępowania, które skazaniem nie jest.

O kosztach postępowania i zwrocie poniesionych wydatków, Sąd orzekł stosownie do norm art. 628 k.p.k. w zw. z art. 629 k.p.k. i 632 k.p.k.

Określając wysokość zwrotu kosztów dla oskarżyciela prywatnego Sąd miał na względzie poniesione przezeń wydatki w kwocie 888 złotych, na które składają się: kwota 300 złotych z tytułu zryczałtowanej równowartości wydatków, kwota 588 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocnika - obecność na 3 terminach rozpraw zgodnie z § 14 ust. 2 pkt 3 w zw. z § 16 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Sąd wziął pod uwagę treść § 21 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. z dnia 5 listopada 2015 r. póź. 180), zgodnie z którym do spraw wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie rozporządzenia (01.01.2016r.) stosuje się przepisy dotychczasowe do czasu zakończenia postępowania w danej instancji.

Mając na uwadze powyższe, orzeczono jak w wyroku.